

AKADEMIA PIŁKARSKA OSTRZESZÓW NA MIĘDZYNARODOWYM TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ



Svinica, „Diament” Zduńska Wola oraz „Marcinki”. Dodatkowe wyróżnienie otrzymał Jakub Snelajako - najlepszy bramkarz turnieju.

Superimpresza, dobre zespoły, sporogrania - tak pokrótce można podsumować turniej, który od dawna jest wpisany w tradycję „Marcinek” Kępno.

Cieszymy się, że możemy uczestniczyć w takich imprezach i zbierać doświadczenie.

O naborze do Akademii piszemy na str. 22.

NIKT NIE TRAFIŁ

Niestety, nasi piłkarze na Mundialu wypadli słabo, zdecydowanie poniżej oczekiwań i szumu reklamowo-medialnego, jaki towarzyszył im przed mistrzostwami. Nic więc dziwnego, że, pełni optymizmu kibice, typując wyniki meczów grupowych w naszym konkursie, stawiali na wysokie wygrane polskiej drużyny. Wyników meczów z Senegalem i Kolumbią nikt nie przewidział, a wynik meczu z Japonią (1:0) trafnie wytypowały cztery osoby: **Alicja Wieczorek z Ostrzeszowa, Władysław Wojtasik z Ostrzeszowa, Wiesław Kaluża z Potaśni, Stanisław Bojszcza z Ostrzeszowa.** Dla tych kibiców przygotowaliśmy stanisław pocieszenia. Zapraszamy do redakcji po odbiór upominków.

Niedawno „Akademia Piłkarska” Ostrzeszów uczestniczyła w XV Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Kępno. W tym roku do rywalizacji przystąpili zawodnicy z rocznika 2007 i młodsi. Na zaproszenie „Marcinek” Kępno odpowiedziały drużyny z: Ukrainy, Niemiec, Słowacji oraz nasze rodzime zespoły: „Górnik” Zabrze, „Widzew” Łódź, „Diament” Zduńska Wola, „Hattrick” Głucholazy. Stawkę uzupełniały dwa zespoły „Marcinków” Kępno i my.

Mecze rozegrano w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”. Po rozgrywkach półfinałowych i finałowym wyłoniono najlepsze ekipy turnieju. W finałowym meczu Ukraińcy pokonali niemiecki NFV Kreis Aurich rzutami karnymi 3:2. Trzecie miejsce przypadło drugiej drużynie z Kijowa. Czwartą lokatę wywalczyła „Akademia Piłkarska” Ostrzeszów, która jednocześnie została najlepszą polską drużyną turnieju. Kolejne miejsca zajęły zespoły: „Giganci” Radymno, „Hattrick” Głucholazy, „Górnik” Zabrze, „Widzew” Łódź, „Start”

ŚWIAT OGRODZEŃ

USŁUGI KOPARKO ŁADOWARKĄ SPRZEDAŻ RATALNA

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

Mundialowe refleksje

Sonda przeprowadzona w piątek, 29 czerwca.

Rozm. K. Juszcak,
fot. S. Szmatuła



Jan Daszczyk emeryt

Babcia przechodzi przez skrzyżowanie - przeszła i mówi - udało się. Tak właśnie nasi piłkarze zagrali w ostatnim meczu. Już coś było, ale nie to, co powinno. Gorzej być nie mogło, w porównaniu z innymi państwami jesteśmy na zero. Nazwiska już przestały grać, niech grają ci, co chcą, normalni, a nie ci, co się reklamują. W Polsce wygrała reklama, a chcąc wygrać, trzeba trenować. Wygląda na to, że inni trenują lepiej od nas, np. Szwajcarzy, którzy pięknie biedają po boisku. To według mnie jedni z kandydatów do tytułu. Argentyna też przeszła fuksem, bo w meczu z Nigerią sędzia nie przyznał karnego drużynie afrykańskiej.

Sędziowanie na Mundialu to osobny temat - dla niektórych WAR zupełnie nie istniał, oni wiedzieli lepiej. Sądzą, że mistrzem może zostać jedna z drużyn południowoamerykańskich, niewykluczone, że Brazylia, która z meczu na mecz gra coraz lepiej.

A wracając do naszych - nasi muszą być i to kolosalne.



Krystyna Drzewiecka emerytka

Pomagam mężowi kibicować. Wielkiej nadziei na wygraną to od początku nie miałam, co innego mąż. Nie znam się na piłce, ale widzę, jak grają - już po pierwszym meczu wiedziałam, że nic z tego nie będzie. W meczu z Japonią się poprawili, mieli lepszą kondycję mimo wysokiej temperatury. Cały czas wierzę, że Polska będzie miała dobrą drużynę i w następnym latach trzeba wymienić na młodszych graczy, ci są już zmęczeni. Zostawiłabym jedynie Krychowiaka i Lewandowskiego, który się sprawdza, choć ze znakiem zapytania. Zostawiłabym też zdobywcę bramki dla Polski - Bednarka. Trener musi zostać wymieniony.

Bardzo pozytywne wrażenie zrobili na mnie Afroamerykanie - wysportowani, wysocy, zgrabni... Nikt w tym względzie im nie dorównuje. Ronaldo także ma wielkie powodzenie u kobiet. Byłam w sanatorium z młodą dziewczyną, Tatarką, i ona pokazała mi tego Ronaldo, więc wreszcie zwróciłam na niego uwagę - rewelacja!

Będę trzymać kciuki za Brazylię, bo bardzo mi się ten kraj podoba.



Paweł Kulesza i Iwona Pawełka z córeczką Emilą

Poza naszą reprezentacją kibicowaliśmy Nigerii, ale też odpadła, teraz zostaje Argentyna. Na razie najlepszy mecz to Portugalia - Hiszpania. O występach naszej drużyny lepiej nie mówić. Optymizm był zbyt duży w stosunku do tego, jak byli przygotowani. Okazało się, że kilka tygodni intensywnego treningu to za mało na najlepsze drużyny. Lewandowski, nawet wówczas gdy wygrywaliśmy, zwracał uwagę, że nie jest dobrze, i to się potwierdziło, że zagrał on w występach w roli napastnika, który stoi na szpicy i strzela - w Bayernie się to sprawdza, tutaj nie. Prawda, nasi grali słabo, lecz nie bez wysiłku - trochę zdrowia na boisku zostawili, szkoda, że niewiele to dało.

Za największą sensację mistrzostw uważamy odpadnięcie Niemców. Co do sędziowania, WAR nie może zależeć od tego, czy sędziemu chce się spojrzeć w ekran, czy nie. Myślę, że głośne gwizdy kibiców w takiej sytuacji też pomogą sędziemu podjąć właściwą decyzję.



Maciej Kubacki handlarz

Nie wszystkie mecze oglądam, lecz śledzę przebieg mistrzostw. Wydaje mi się, że zdarzy się jakaś niespodzianka, np. Kolumbia może coś pokazać - wygrali z Polską, z Senegalem, więc są na fali.

Co do naszych - historia lubi się powtarzać. Trzeci raz pod rząd nie wychodzimy z grupy, wygrywając tylko ostatni mecz „o honor”. Na pewno byłoby gorzej, gdyby odjechali bez żadnej bramki, lecz chyba żaden z naszych piłkarzy nie pokazał klasy. Miałem nadzieję, że wcześniej zagra Glik, ale widać nie był w pełni sił po kontuzji. A Niemcy... Żartowałem wczoraj, że Niemcy pojechali do domu, a my dalej gramy, bo jeden dzień dłużej byliśmy na mistrzostwach. Niemcy to nasz odwieczny rywal, więc nie jest mi ich żal, lecz to, że odpadli, to dla nas mała pocięcha.

Obecnie, niestety, coraz więcej mówi się o wyglądzie piłkarzy, a nie ich umiejętnościach, a moda z fryzur przenosi się na tatuaże.



Mirosław Lis farmaceuta

Było słabo. Zapowiadało się na więcej, balon nadziei został zbyt mocno napompowany i pękł. Najbardziej zawiódł Nawałka - miało być lepiej, a wyszło... jak zawsze. Śmiano się, że Japonia, by dać nam szansę, zagra w japonkach. Może ich piłkarze w japonkach nie grali, ale na pewno nie walczyli, więc szansę dostaliśmy. Wygraliśmy, ale o uratowaniu honoru bym nie mówił. Jakbyśmy wygrali przynajmniej 2:0, to wszem, wówczas też Japonia musiałaby grać, a nie pozorować grę. Jakiś tam żal jest, bo mieliśmy być chociaż wśród szesnastu najlepszych. Na tle całej reszty fajnie wypadł piłkarz stąd - Kurzawa, warto w niego inwestować.

Rozczarowali Niemcy, lecz również mocno zawiódła mnie Argentyna. Latynosi zawsze grają tak pięknie, ale piłkarze tej drużyny mnie rozczarowują. Podobają mi się Chorwaci, stają się jednymi z głównych faworytów. Zobaczymy - piłka w grze, nie mam swego typu, lecz chciałbym widzieć jak najwyżej Szwecję, Chorwację... te nowe, wschodzące drużyny, niekoniecznie zaś wielkich faworytów.